

## WOJNA ROSJI PRZECIW UKRAINIE W WIERSZACH POLSKICH POETÓW

Mirosława Ołdakowska-Kuflowa

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin, Polska

ORCID: 0000-0002-1265-1340

### WAR OF RUSSIA AGAINST UKRAINE IN POLISH POETS'

**Abstract.** The article focuses on the poems of Polish authors who reacted in 2022 to the war triggered by Russia's aggression against Ukraine. The aim was to examine the works in terms of their ideological message and compare them with each other. The artistic value assessment was treated marginally due to the extraordinary circumstances of the poems' creation. The applied analytical, interpretive, comparative, and review method allowed to observe a significant convergence of the creators' attitudes regarding the assessment of the wartime reality, while also noting a great diversity in revealing specific aspects of the events and their emotional experience and communication. For most of the writers, the fact of the war unleashed upon the neighboring and fraternal nation became an imperative for creative engagement in current affairs and standing up for human values.

**Key words:** Polish poems, year 2022, war of Russia against Ukraine, human values, engagement in current affairs.

#### 1. *INTER ARMA SILENT MUSAE?*

Jest truizmem twierdzenie, że pisarze tworzą swoje utwory wyzyskując własne życiowe doświadczenia, przemyślenia, przekonania, emocje, pragnienia, czyli to wszystko, co współtworzy ich wewnętrzny świat w dziedzinie intelektu, emocji, sfery psychicznej i duchowej. Truizm ten jednakże warto przywołać na początku rozważań o utworach literackich powstałych w odpowiedzi na tak dramatyczne wydarzenie, jakim jest zbrojna agresja potężnego państwa na niewielki w porównaniu z nim sąsiedni kraj. Wobec szokujących i błyskawicznie postępujących tragicznych w skutkach wydarzeń to publicystyka i nowoczesne media w pierwszym rzędzie odgrywają rolę głównego informatora oraz pośrednika w procesie społecznej komunikacji. Literatura, jakkolwiek funkcja informacyjna nie jest jej obca, a jej rola społeczna w spo-

sób oczywisty zasadza się na funkcjonowaniu w procesie komunikacji pomiędzy autorem – nadawcą komunikatu – a czytelnikiem lub słuchaczem, czyli odbiorcą, ma inne zadanie. To, jak jawi się ono w konkretnym przypadku reakcji na zbrojny najazd Rosji na Ukrainę, zostanie przedstawione w niniejszej pracy po przyjrzeniu się utworom powstałym jako reakcja na pełnoskalową agresję Rosji i toczącą się w jej wyniku wojnę na Ukrainie – za wschodnią granicą Polski.

W wierszach, które zostaną tu poddane skrótovej analizie, znajdują się sygnały, że ich autorzy niemal natychmiast zareagowali na atak Rosji na naszego wschodniego sąsiada. Świadczą o tym datacja pod utworami, daty wprowadzania utworów na strony internetowe, jak też sama ich treść. Na przykład Aneta Kamińska wspomina o tłustym czwartku, który w 2022 roku przypadał 24 lutego, a był to właśnie dzień rozpoczęcia wojny. W następnym tygodniu w Kościele katolickim sprawowana była liturgia środy popielcowej, do której nawiązywali w swoich utworach ks. Jan Sochoń, Mateusz Brucki czy Piotr Wojciechowski.

Pierwsi spośród twórców zareagowali poeci, co ma podwójne uzasadnienie. Liryka częściej niż epika czy dramat staje się świadectwem wewnętrznych stanów, w tym emocji twórców. W przypadku dramatu i prozy zwykle potrzeba dłuższego czasu na stworzenie i opublikowanie utworu. Poezja najczęściej posługuje się krótszymi formami, mogącymi oddać przeżycia chwili, ma zatem potencjał szybkiego reagowania na nowo powstałe sytuacje i zdarzenia. Jednakże z tego względu grozi jej niebezpieczeństwo zbytowego wchodzenia w rolę publicystyki, co można było wielokrotnie obserwować w przeszłości. Współcześnie istnieje nurt programowo ukierunkowany na treści polityczne, którego zwolennicy z góry godzą się na postawienie artystycznych wartości i celów na drugim planie względem głoszonych przez siebie idei politycznych<sup>1</sup>. Jednakże poeci, którzy zareagowali na wojnę swoimi wierszami, w ogromnej większości nie mieszczą się w tej tendencji, a opublikowali swoje utwory przynaglени potrzebą chwili.

Z przedstawionych powodów w niniejszej pracy zachowana zostaje pewna ostrożność wypowiedzi, widoczna już w jej tytule, gdzie mowa jest o wierszach, nie o poezji. Nazwa „wiersz” odnosi się w znacznie większym stopniu do obranej formy wypowiedzi, ze słowem „poezja” częściej wiązany jest postulat wypowiedzi wysokoartystycznej. Część utworów uwzględnionych w niniejszej wypowiedzi zasługuje na miano poetyckich, przytaczane będą jednakże również te słabsze pod względem kunsztu wypowiedzi, jednakże oddające przeżycia i nastroje środowiska twórców szybko reagującego na dramat wojny w kraju pobratymczego narodu. Na dogłębną analizę wartości literackich poszczególnych tekstów nie można sobie w krótkim artykule

<sup>1</sup> Por. I. Stokfiszewski, *Zwrot polityczny*, Warszawa 2009.

pozwoić. Jednakże sposób ukazywania emocji, zwłaszcza jakość zastosowanych środków służących ich wyrażeniu, pozwala stopniować także estetyczną wartość tekstów.

## 2. PRZESTRZEŃ REAKCJI NA PIERWSZY SZOK

Wiersze zaczęły się pojawiać nie tylko w przestrzeni internetowej (tam najszybciej) albo w czasopiśmie. W Krakowie, gdzie od blisko 20 lat na murach kamienicy przy ul. Brackiej wyświetlane są wiersze, zgodnie z autorskim projektem Michała Zabłockiego „Wiersze na murach”, od czasu agresji Rosji wymierzonej przeciw Ukrainie od zmierzchu do 2 w nocy na ścianie Pałacu Potockich zaczęto wyświetlać polskie wiersze o wojnie<sup>2</sup>. Już na początku 2023 roku ukazała się dwujęzyczna publikacja Iryny Betko i Zbigniewa Chojnowskiego zawierająca szkice oraz poezje obojgu twórców<sup>3</sup>. Nieco później, ale także opatrzona datą 2022 jako rokiem wydania wyszła antologia *24/02/2022. Wiersze*<sup>4</sup>.

Na wiadomość o inwazji wojsk rosyjskich na Ukrainę zareagowali twórcy różnych pokoleń, stosujący odmienną poetykę, język odwoływali się do sobie właściwych skojarzeń, do uznawanych przez siebie wartości. Niezależnie od tego można wskazać pewne cechy wspólne ich reakcji na wojnę w sąsiednim kraju. Wśród nich na pierwszym miejscu można wskazać danie wyrazu szokowi, jaki był ich udziałem. Zresztą pozostawali pod tym względem w zgodzie z przeżyciami olbrzymiej większości społeczeństwa, o czym świadczyły publiczne wypowiedzi przedstawicieli rozmaitych grup społecznych oraz prywatne rozmowy prowadzone w rodzinach i wśród przyjaciół.

## 3. WIERSZE JAKO WYRAZ LUDZKIEJ BEZRADNOŚCI

Aneta Kamińska w wierszu *a więc* komunikuje swą bezradność w wyrażeniu tego, co się dzieje oraz co w związku z wojną odczuwa: „Nie mam na to języka / nawet ukraińskiego<sup>5</sup>”. Niedowierzenie pobrzmiwa w wierszu *Kijów* ks. Sochonia:

<sup>2</sup> A. Piątkowska, *Wiersze o wojnie w Ukrainie na murach krakowskiej kamienicy*, „Gazeta Krakowska” 15 kwietnia 2022, [źródło internetowe:] <https://gazetakrakowska.pl/wiersze-o-wojnie-w-ukrainie-na-murach-krakowskiej-kamienicy/ga/c13-16292539/zd/56203729> [dostęp: 8.05.2023].

<sup>3</sup> I. Betko, Z. Chojnowski, *24. wiersze ukraińskie i polskie*, Eseje, tłumaczenie i opracowanie I. Betko i Z. Chojnowski, ilustracje G. Snopkov, Olsztyn 2023.

<sup>4</sup> *24/02/2022. Wiersze*, red. B. Boba-Dyga, K. Koćma, J. Malina, Kraków 2022.

<sup>5</sup> Aneta Kamińska jest poetką, ale także tłumaczką poezji ukraińskiej. Jest autorką antologii, w której wiele wierszy poświęconych jest zmaganiu się Ukraińców z rosyjską agresją w latach

*Jak to, zabijesz mnie?  
Ależ jesteś moim bratem,  
[...]  
Mieszkamy tuż obok siebie,  
Dzieli nas cieniutka strużka krwi<sup>6</sup>.*

W specyficzny sposób swoją bezradność wobec wydarzeń sygnalizuje Zofia Zarębianka, pisząc wiersz *Z kijowa*: „Nie przeczytam tego wiersza / O Kijowie / Bo go nie napiszę”<sup>7</sup> – odmawiając niejako wprowadzenia do utworu koszmaru scen wojennych. Na wiele sposobów sygnalizują niemoc wyrażenia doznań inni twórcy.

Z szokiem, jaki przeżywali wraz z całym społeczeństwem twórcy, związany jest duży ładunek emocjonalny wpisany w ich wiersze. Emocje naznaczyły różne warstwy utworów, poczynając od komunikowanej treści. Autorzy w wierszach, w których trudno byłoby doszukiwać się dystansu pomiędzy nimi a wykreowanym podmiotem mówiącym, nie wstydzili się pisać o swoim płaczu, o łzach. Motyw taki znajdujemy np. u Zbigniewa Chojnowskiego i ks. Jana Sochoń. Wskazywane też były inne somatyczne objawy przeżycia emocjonalnego, np. Karol Maliszewski pisał:

*przechodzimy do  
następnego dnia na sztywnych nogach,  
jak apatyczne krokusy za oknem,  
i nic nie cieszy<sup>8</sup>.*

#### 4. ŚWIADECTWO GNIEWU

Wśród komunikowanych emocji obok zdumienia, niedowierzania i dojmującego smutku ważne miejsce zajmuje złość na agresorów, która znajduje ujście na przykład w uciekaniu się w do brutalizmów i wulgaryzmów. Tak jest w utworze Anety Kamińskiej, która posłużyła się cytatem: „rosyjski okręcie wojenny wal się” (Ant. 61). Te rozpoznawalne przez wszystkich słowa nawiązują do odpowiedzi, jakiej udzielił jeden z kilkunastu pogra-

---

wcześniejszych, zwłaszcza od 2014 roku, kiedy zaanektowany został Krym. Są w niej także utwory polskich poetów, w tym autorki zbioru. Por.: A. Kamińska, *Wschód – Zachód. Wiersze z Ukrainy i dla Ukrainy. Antologia*, Bydgoszcz 2014.

<sup>6</sup> J. Sochoń, *Kijów*, [w:] ks. Jan Sochoń, [źródło internetowe:] <https://jansochon.pl/ukraina-wiersze-wojenne/> [dostęp: 9.05.2023].

<sup>7</sup> Z. Zarębianka, *Z Kijowa*, w: 24/02/2022, op. cit. s. 123. W dalszym ciągu artykułu wiersze z tej antologii sygnowane skrótowo w tekście: Ant. z podaniem numerów stron.

<sup>8</sup> K. Maliszewski, *Tam u was*, „Twórczość” 2022, nr 6, s.

niczników broniących Wyspy Wężów, Roman Hrybov, na wezwanie do poddania się, skierowane do nich 24 lutego – w pierwszym dniu wojny – z podpływającego rosyjskiego okrętu wojennego. W polskiej przestrzeni publicystycznej funkcjonowały z użyciem innego wulgaryzmu, który najczęściej był wykropkowany po podaniu pierwszej litery („p\*\*\* się”) i mógł być rozwijany na dwa sposoby. Kamińska celowo używa mniej popularnego słowa, które z tego względu trudniej byłoby wykropkować, ale które daje możliwość posłużenia się pokrewnymi wyrazami dla spotęgowania emocjonalności wypowiedzi:

*rosyjski okręcie wojenny  
wal się  
zwal  
zawal  
zawał miej i zwal  
na wyspie węży i  
męży*

Wieloznaczne słowo „walić” i jego derywaty użyte w krótkich wersetach, naśladujących okrzyki, posłużyły do wyartykułowania złości, a także złorzeczeń wobec agresora. Najwyraźniej dosadne słowa obrońcy wyspy zaimponowały nie tylko dziennikarzom, którzy natychmiast rozgłosili je w świecie. Także dwóch innych polskich autorów posłużyło się w swoich utworach słynną odpowiedzią daną rosyjskim najeźdźcom, ale w jej oryginalnym, rosyjskim brzmieniu. Bogusław Olczak w wierszu *Ukraińskie Termopile* użył w tym celu cyrylicy (Ant. 90), natomiast Michał Zabłocki w wierszu *Russkij wojennyj karabl* (Ant. 122) zdecydował się na transkrypcję na łaciński alfabet, czytelny dla Polaków, zwłaszcza młodszych pokoleń, którzy już nie musieli uczyć się w szkole języka rosyjskiego.

Wielu twórców decyduje się też na użycie własnych, dosadnych, wulgarnych słów pod adresem agresorów i tego wszystkiego, co dzieje się w wyniku rozpętanej wojny. Wiersz Pawła Harlendera *unoszę się* (Ant. 52–55) jest zapisem wprost eksplodujących emocji gniewu, złości, postawy niezgody i protestu wyrażonego z użyciem wielu wulgaryzmów, ale też wyrażen potocznych, nawet żargonowych. Styl ten imituje krzyk wydzierający się z ust w proteście przeciw niechcianej sytuacji. Dla kontrastu można przywołać utwór Justyny Karolak *Niebem i ziarnem*, nawiązujący do symboliki ukraińskiej flagi, pełen czułości dla Ukrainy, która personifikowana w utworze, przybiera postać przygarniętego dziecka-uchodźcy. Na przemian z kierowanymi do niego, przyjaznymi, łagodnymi słowami, mogącymi ukoić jego cierpienie, pod adresem agresorów kierowane są twarde wypowiedzi, będące jednakże nie tyle złorzeczeniem, co stwierdzeniem faktu duchowej i moralnej nikczemności wrogów. W kontrastowo szorstkich słowach znalazło się miejsce nawet na

wulgaryzm, bynajmniej nie wykropkowany. Puenta jednakże dobitnie podsumowuje nadzieję sygnalizowaną już wcześniej:

*z prawdziwego nieba i żółtego ziarna – zdrowy plon.  
Dobry świat zbudujesz, przygarniesz,  
chodź,  
Ukraino, w dom.*

(Ant. 63)

Przygarniana w Polsce w osobach uchodźców Ukraina w przyszłości odpowie światu takim samym gestem – zaangażowaniem w szerzenie dobra.

## 5. POETYCKA BROŃ – IRONIA

Z kolei Tomasz Pietrzak w wierszu *Narracja* rozładowuje emocjonalne napięcie poprzez ironię:

*Wojna. a więc wojna o pokój.  
chmury tną pokojowe bombowce  
ciężkie jak ciężarne ptactwo. [...]*

*w pobliskiej wsi na wojnie o pokój,  
ktoś obrywa z pokojowej broni,  
która rani mniej, która zabija*

*mniej, która wykrwawia mniej<sup>9</sup>.*

Ironia była często stosowana w poezji polskiej XX wieku, szczególnie w czasach PRL-u, kiedy nieraz okazywała się jedyną bronią tak wobec cenzury, jak też poczynań władzy nie mającej społecznej legitymacji, za to głośniejszą nieustanną potrzebę „walki o pokój”. Slogan ten, rodem ze Związku Radzieckiego, prowokował do szyderstwa, a tradycja ironizowania z propagandowego hasła odżyła w wierszu Pietrzaka. Jej wznowienie dowodzi, że wojna wszczęta przez Rosję oraz jej uzasadnianie przez forsowną propagandę są odbierane jako dalszy ciąg imperialistycznych praktyk reżimu, który pomimo bankructwa komunistycznej ideologii nigdy nie zrezygnował z hegemonistycznych i zaborczych dążeń, z przemocy w dążeniu do ich realizacji, w końcu z propagandowego kłamstwa. Obnażają je także inni autorzy, na przykład w wierszu Zbigniewa Zbikowskiego *w każdym ułamku* (Ant. 128–129) rosyjski poborowy żołnierz rzucony na front w Ukrainie odkrywa, do jakiego stopnia był przez przywódców swego kraju karmiony kłamstwem. Dariusz

<sup>9</sup> T. Pietrzak, *Narracja*, „Wizje”, 06.03.2022, [źródło internetowe:] <https://magazywnwizje.pl/aktualnik/polscy-poeci-i-poetki-o-wojnie/> [dostęp: 9.05.2023].

Sośnicki w utworze zaczynającym się od słów „Narkomani oraz naziści”<sup>10</sup>, nawiązuje do frazeologizmu „gadające głowy”, by pokazać „głowę pewnego państwa” jako pierwsze źródło kłamliwej propagandy.

## 6. WSPÓŁODCZUWANIE

Karol Maliszewski swoje emocje manifestuje przez bezpośredni zwrot do Ukraińców, jak to ukazuje już tytuł wiersza *Tam u was*, powtórzony w pierwszym wersecie utworu: „Tam u was ciężar nocy inny”. Cały utwór jest jakimś rodzajem wczuwania się w sytuację Ukraińców stale zagrożonych raketowym ostrzałem budynków mieszkalnych i śmiercią. Współodczuwanie jest zresztą częstym motywem wyrażanym na różne sposoby. Możemy go odnaleźć wtedy, gdy przedstawiana jest wojna z perspektywy dziecka ukrywającego się wraz z matką w tunelu kijowskiego metra (Monika Górny, *Metro*, Ant. 46), gdy nazywa się Ukraińców braćmi zdolnymi bronić się do ostatniego najeźdźcy, przetrwać i odrodzić (Elżbieta Mikołajczyk, *pozostało się bronić*, Ant. 80) i w bardzo wielu innych przypadkach. Zbigniew Chojnowski w wierszu *Świt 24 lutego 2022* pisze:

*Łzy tracą przezroczystość  
Zabarwiają się  
Na niebiesko-żółto*<sup>11</sup>.

Ks. Sochoń swój wiersz zatytułował *Do sióstr i braci Ukraińców*, dając do zrozumienia, że cierpienie pobratymczego narodu jest przez niego odbierane jak nieszczęście dotykające osób z najbliższej rodziny, ból, w którym ma się bezpośredni udział. Rodzi się w też w poecie pragnienie niesienia pociechy poprzez komunikację swej wiary w zwycięstwo. Jego wizję roztacza w obrazie żywnego kraju, oferującego swoim mieszkańcom szczęśliwą codzienność:

*A płacz niech dotrze do was,  
siostry i bracia Ukraińcy,  
niech uniesie świat ku zwyktemu  
szczęściu codzienności.*

*Wówczas odczujecie smak  
czarnej ziemi, już ocalonej,  
przynoszącej życiodajne plony*<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> D. Sośnicki, [Narkomani oraz naziści], „Wizje”, 6.03.2022, [źródło internetowe:] <https://magazynwizje.pl/aktualnik/polscy-poeci-i-poetki-o-wojnie/> [dostęp: 9.05.2023].

<sup>11</sup> Z. Chojnowski, *Ukraina 2014*, [w:] I. Betko, Z. Chojnowski, op. cit. s. 42.

<sup>12</sup> J. Sochoń, [w:] ks. Jan Sochoń, [źródło internetowe:] <https://jansochon.pl/ukraina-wiersze-wojenne/> [dostęp: 9.05.2023].

Szczególnym sposobem współodczuwania z dotkniętymi nieszczęściem wojny jest sygnalizowane przez niektórych autorów poczucie zawstydzenia, że w naszym kraju żyjemy normalnie, podczas gdy w bliskim Polakom kraju dzieje się tyle zła, któremu nie można zaradzić. Chojnowski jeszcze we wcześniejszym swoim wierszu, zatytułowanym *Ukraina 2014*, w którym dawał wyraz swojej reakcji na wojenne działania Rosji, pytał, zarówno siebie jak i czytelników: „Jak się masz, gdy spokój tu, a wojna tam?”<sup>13</sup>. Natalia Bortnik, autorka wiersza *To wyobraźnia. Ja jestem ślepa* (Ant. 19) wylicza sytuacje wojenne, które zostały jej oszczędzone i te, których nie może sobie nawet wyobrazić. Maliszewski, we wspomnianym już utworze *Tam u was* bardziej szczegółowo ukazał kontrast pomiędzy sytuacją Polaków i ich sąsiadów:

*Tam u was ciężar nocy inny,  
[...]  
u nas noc polknięta niczym  
sucha bułka, maślanki jeszcze nie  
dowieźli, wóz dostawczy utknął  
w kolejce po ropę, i to wszystko,  
cała wojna, przechodzimy do  
następnego dnia*<sup>14</sup>.

Niewspółmierne okazuje się odczucie skutków wojny przez ludzi co noc narażonych na śmierć i tego, który z powodu krótkotrwałych niedoborów paliwa nie mógł zaopatrzyć się w sklepie spożywczym w ulubiony dodatek do zjadanej na śniadanie bułki. Jak wiadomo, pomimo rosyjskiego szantażu paliwowej sytuacja bardzo szybko się unormowała, większość polskiego społeczeństwa szybko zapomniała o niedogodnościach, ślad po nich pozostał chyba tylko w ekonomicznej dokumentacji oraz w utworze Maliszewskiego.

## 7. WOJENNE REALIA W WIERSZACH

Prócz tego, że omawiane wiersze są wyrazem emocjonalnej reakcji autorów na wojnę i w dużej mierze są też świadectwem przeżyć powszechnie doświadczanych przez polskie społeczeństwo w tamtym czasie, są również próbą zmierzenia się z faktami, o których informacje docierały do z Ukrainy. Najprostszą reakcją był opis spadających bomb, chowania się przed nimi w piwnicach, nocowania w wewnętrznych pomieszczeniach mieszkań nieco tylko bezpieczniejszych w razie bombardowań, raketowego ostrzału, uderzenia dronu kamikadze, zadawania śmierci przez agresorów, dokonywanych przez nich gwałtów, jednym słowem tego wszystkiego, o czym można było dowie-

<sup>13</sup> Z. Chojnowski, *Ukraina 2014*, [w:] I. Betko, Z. Chojnowski, op. cit. s. 40.

<sup>14</sup> K. Maliszewski, *Tam u was*, op. cit.



dzieć się z mediów, zobaczyć na ekranach. Czasem wierszami takimi rządzi poetyka naturalizmu, jak w utworze Uty Przyboś *1.03.2022* (Ant. 101), gdzie na obraz poetycki przetransponowany zostaje widok uchwycony przez kamerę – najpierw wielu ludzkich zwłok wyładowywanych jest z bagażnika samochodu, potem następuje „zbliżenie kamery”, opis ciała jednego z poległych, młodego żołnierza z odstrzeloną częścią czaszki i rozbryzganym mózgiem. Nieco mniej drastyczny jest obraz poległego w polu żołnierza, na którego zwłoki wspina się mrówka, „*dzielna Antygona*” – tym bogatym semantycznie sformułowaniem, nawiązującym do dramatu Sofoklesa, puentuje swój czterowersowy utwór pt. *Ukraina* Sławomir Matusz (Ant. 75).

W wielu wierszach uwaga skupiona jest na tym, co działo się w Polsce po wybuchu wojny, na pojawiających się w naszym kraju oraz filmowanych uchodźcach, przede wszystkim kobietach i dzieciach, czasem pojawiają się też sylwetki wolontariuszy spieszących im z pomocą. Anna Maria Mickiewicz jest autorką wiersza *Kobiety z dziećmi uciekające z Ukrainy*, w którym zarysowuje sytuację ucieczki:

*Zabrać ze sobą  
Zgarnąć co się da  
Uciekać*

*Przeniknąć szczeliną  
Do siebie*

*Uciec przed pociskiem  
W szal zawinąć dziecko*

*A potem pociągami  
Piechotą  
Po śniegu przed siebie*

*Widać granicę i pierwszą łzę  
(Ant. 79)*

## 8. KONTEKST CYWILIZACYJNY I KULTUROWY

Autorzy analizowanych utworów nie poprzestają jednak na przedstawianiu wojennej grozy, ale starają się wydarzenia ukazać na szerszym tle rzeczywistości. Zakłamanie wojennej rosyjskiej retoryki prócz Pietrzaka ukazuje Dariusz Sośnicki:

*Narkomani oraz naziści,  
mówi głowa pewnego państwa*

*o napadniętych sąsiadach.  
Nie przywitali kwiatami jej płomiennej myśli.  
Nie oddali córek i żon.  
Nie zdradzili prawowitych przywódców.  
Narkomani oraz naziści<sup>15</sup>.*

Wypowiedzią rządu zasada paradoksu – oskarżani przez niewymienionego z nazwiska Putina o zbrodnicze postawy oraz o degenerację Ukraińcy okazują się nosicielami wartości, za które są gotowi oddać życie: miłości do Ojczyzny, miłości do matek i żon, wierności prawowitej władzy. Chojnowski również dostrzega to, że Ukraińcy walczą i oddają życie w imię tradycyjnych wartości, ale ich postawę konfrontuje z kolei z przekonaniem i decyzjami europejskich i światowych liberałów:

*Falszywi prorocy głoszą,  
Że na nic narodowe barwy.  
Rozwieszają w miejscach publicznych  
Sztuczną tęczę.*

*Swoją wartość i twardość  
odzyskują  
czerń i biel.*

*Ląd podchodzi krwią.  
Jeden naród broni  
Siebie i Europy,  
Która likwiduje narody,  
Wprowadza prawo na niekorzyść  
Uboższych i bezbronych<sup>16</sup>.*

Paradoks, wprowadzony do cytowanego wiersza, polega na ukazaniu, że Ukraińcy walczą w obronie swojej narodowej odrębności, kwestionowanej przez władze Rosji, uzasadniające zbrojną agresję na sąsiedni kraj. Wśród propagandowych wyjaśnień wszczęcia wojny, zwłaszcza na jej początku, mocno wybrzmiewało twierdzenie, że nie istnieje odrębny naród ukraiński, nigdy nie istniało państwo ukraińskie, a napadnięty kraj w rzeczywistości jest zamieszkiwany przez Rosjan zniewolonych przez reżim w Kijowie, trzeba zatem za wszelką cenę skończyć z oddzieleniem biednych rodaków od kraju, podporządkować ich rosyjskiej władzy, zaprowadzić na Ukrainie porządek tzw. *russkiego mira*. Chojnowski sygnalizuje świadomość, że podobne zakusy mają rosyjskie władze wobec innych krajów, nad którymi kiedykolwiek w historii zdołali rozciągnąć swą władzę, czy to w czasach carskich, czy też sowie-

<sup>15</sup> D. Sośnicki, [Narkomani oraz naziści], op. cit.

<sup>16</sup> Z. Chojnowski, *Świt 24 lutego 2022*, op. cit.

ckich. Na przestrzeni wieków systemy polityczne w Rosji były różne, ale jej zaborcze, imperialistyczne, dążenia pozostały niezmiennie. Stąd przekonanie autora, że Ukraińcy walcząc w obronie narodowego bytu oraz niezależności kraju, jednocześnie kładą tamę chroniącą inne europejskie kraje przed agresją, jakiej można się spodziewać, jeśli Rosja zwycięży w rozpętanej wojnie. Tymczasem w Europie dominują nurty ideowe kwestionujące wartość odrębności narodowej oraz niezależności państwowej, co sygnalizują słowa „na nic narodowe barwy”. Ocena takich przekonań przez Chojnowskiego jako hasel fałszywych proroków jest jednoznaczna. Wielobarwna „sztuczna tęcza”, symbol liberalnych środowisk LGBTQ+ przeciwstawiona zostaje wspólnotom narodowym, kolorom tradycyjnych flag.

Symbolika barw jest kontynuowana, gdy za jej pomocą autor sygnalizuje swe przeświadczenie, że Ukraina walczy nie tylko z rosyjskim imperializmem, ale także demaskuje fałszywą ideologię świata zachodniego. Odsłaniania to, co jest prawdziwą wartością – bielą, w stosunku do antywartości – czerni, wyraźnie skonstrastowanych ze sobą, przy czym nie ma w utworze miejsca na strefę przejściowej szarości.

Pośrednia czy też bezpośrednia krytyka świata zachodniego, zwłaszcza jego przywódców, ma miejsce także u innych poetów. Jadwiga Malina w wierszu *Na zachodzie bez zmian* (Ant. 73), nawiązującym do słynnej powieści Ericha Marii Remarque’a, modyfikuje sens jej tytułu. Dopatruje się braku zmiany w postawie krajów kulturowego Zachodu, gdy rozpętana została wojna. Wskazuje na przerost debat, sporów, podziały, życzeniowe myślenie o możliwościach osiągnięcia pokoju, tymczasem jaskrawo widoczna jest potrzeba natychmiastowych decyzji, działań, pomocy. Michał Zabłocki, autor wiersza o niezbyt wyszukanych, rymowanych wersach, zatytułował wiersz *Russkij wojennyj karabl* i uczynił rosyjski wojenny okręt, który 24 lutego zaatakował Wyspę Węży, metaforycznym obrazem Rosji nieustannie szantażującej inne kraje, by je sobie podporządkować. Stwierdza przy tym, że świat nie ma odwagi raz na zawsze uporać się z rosyjskim niebezpieczeństwem i zapewnić wszystkim pokój:

*Wszyscy się boją od lat zatopić go,  
choć powinien już dawno pójść na dno!  
Jeśli nie strzeli i nie zabije nas,  
inni, jak dotąd, poddadzą się nie raz.*  
(Ant. 122)

## 9. W PERSPEKTYWIE RELIGIJNEJ

Wielu twórców stara się spojrzeć na rozpętaną wojnę w perspektywie religijnej. Chojnowski jeszcze wcześniej, w reakcji na wojnę rozpoczętą w 2014 roku, przypomniał o fenomenie obserwowanym zarówno na Ukrainie, jak i w Rosji, polegającym na samoistnym pojawianiu się cieczy spływającej z oczu Matki Bożej przedstawianej na ikonach: „Płakały ikony nienapisanymi łzami”<sup>17</sup>. Sformułowanie „nienapisane łzy” jest oczywiście nawiązaniem do określenia „pisać ikony”, czyli nazwy stosowanej w odniesieniu do tworzenia świętych przedstawień ikonograficznych. Grzegorz Gortat jest autorem wiersza *Ojciec nasz* (Ant. 44–45), szczególnej parafrazy Modlitwy Pańskiej, w której budowane jest napięcie pomiędzy odnoszeniem wszystkiego do Boga, Jego woli, wszechmocy, miłosierdzia a czysto ludzką potrzebą sprawiedliwości, zwycięstwa nad wrogiem, kary dla agresora. Nawiązując do długiej już tradycji wojennych kolęd, w których sceny bożonarodzeniowe dopełniane są realiami wojennymi, Zbigniew Fiołna tworzy *Kolędę marcową* (Ant. 41). W wierszu Jerzego Grupińskiego *Chrystus z ormiańskiej lwowskiej katedry* zamieszczony został poetycki opis zniesienia figury Chrystusa z ołtarza do schronu, co zostaje lakonicznie spuentowane bogatymi semantycznie słowami:

*Przez wieki Bóg-figura  
teraz znów między ludźmi  
Bóg-człowiek*  
(Ant. 47)

Perspektywa religijna odgrywa istotną rolę w utworach ks. Sochonia, np. w wierszu *Stała Matka Ukraińska*, w którym personifikowana Ukraina zostaje utożsamiona z Matką Bożą Bolesną, stojącą pod krzyżem konającego Syna. Autor wykorzystuje w tym celu hymn *Stabat Mater Dolorosa* – Stała Matka Boleściwa – średniowieczną pieśń liturgiczną napisaną po łacinie w XIII wieku przez Jacopone da Todi. W pierwszej zwrotce hymnu zarysowana zostaje scena z konającym na krzyżu Jezusem i stojącą obok Matką:

*Stabat Mater dolorosa  
iuxta crucem lacrimosa,  
dum pendebat Filius*<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Z. Chojnowski, *Ukraina 2014*, [w:] I. Betko, Z. Chojnowski, op. cit. s. 40.

<sup>18</sup> Jacopone da Todi, *Stabat Mater dolorosa*, [w:] *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*, opr. ks. M. Starowieyski, Wrocław 2007, s. 555.

Pieśń wielokrotnie była tłumaczona na język polski. W swojej parafrazie Sochoń dokonuje sakralizacji cierpień, które wraz z agresją wroga spadły na Ukrainę.

*Stała Matka Ukraińska  
łzami złana, współżalobna,  
tak jak dawniej, tak i teraz,  
ciemniem serca zło zwycięża<sup>19</sup>.*

Przesłanie całego wiersza, zwłaszcza cytowanej ostatniej zwrotki, jest pełne nadziei, gdyż odwołuje się do chrześcijańskiego przekonania, że ból, łączony z cierpieniem Jezusa Chrystusa, ma zbawczą moc i jest skuteczną bronią w walce ze złem.

Zygmunt Ficek w nawiązaniu do Adama Mickiewicza w poetyckiej modlitwie zwraca się do Maryi czczonej w dwóch najbardziej bliskich Polakom wizerunkach: „Matko, co Jasnej bronisz Częstochowy, w Ostrzej świecisz Bramie”, po czym natychmiast dodaje: „i w Mariupolu jesteś” (Ant. 39). Modlitwa ma głęboko chrześcijański wymiar, gdyż prośby są zanoszone zarówno za napadniętych, jak i za ich wrogów, a przy tym nie dochodzi do zatarcia głębokiej różnicy pomiędzy ofiarami a sprawcami cierpień, w końcu jasno zostaje wyartykułowane, na czyjej służbie w przestrzeni duchowej pozostają agresorzy.

Niektórzy twórcy wyrażają przekonanie, że pomimo wszystkich nieszczęść, jakie spadły na Ukraińców, to ich wrogowie są o wiele bardziej godni pożałowania. Zło, którego dopuszczają się Rosjanie, jest znacznie groźniejsze dla nich samych, gdyż sięga perspektywy eschatologicznej. Stąd w utworze *Droga Krzyżowa A.D. 2022. Stacja VIII* Ryszarda „Sidora” Sidorkiewicza dokonana została znacząca parafraza słów zaczerpniętych z Ewangelii. Przy ósmej stacji nabożeństwa Drogi Krzyżowej wspominany jest moment, gdy Jezus dźwigając krzyż na Golgotę, spotkał płaczące nad nim kobiety i zwrócił się do nich słowami: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!” (Łk 23, 28)<sup>20</sup>. Wskazał w ten sposób, że to nie On jest godny litości i pożałowania, ale ludzie, którzy go odrzucili, zwłaszcza zaś mieszkańcy Jerozolimy, która już wkrótce ma być zdobytą i zniszczoną przez Rzymian. Autor wiersza odwraca słowa Jezusa, ale nie po to, by je zdeprecjonować. Wzywa „córki Mariupola”, by nie płakały nad sobą, a motyw tego wezwania zostaje wyjaśniony w ostatniej zwrotce:

<sup>19</sup> J. Sochoń, *Stała Matka Ukraińska*, [w:] ks. Jan Sochoń, [źródło internetowe:], <https://jansochon.pl/ukraina-wiersze-wojenne/> [dostęp: 9.05.2023].

<sup>20</sup> Korzystam z Biblii Tysiąclecia: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2019.

*nie płaczcie nad sobą  
matki Ukrainy  
płaczcie nad mordercami  
nad ich dziećmi  
płaczcie*

(Ant. 103)

## 10. WIZERUNEK I OCENA AGRESORÓW

Takich wypowiedzi, w których wyrażona zostaje świadomość, że sprawcy zła są o wiele bardziej godni pożałowania, jest więcej. Marzena Dąbrowa-Szatko jest autorką wiersza *Do rekrutów Moskali*, w którym – znowu w nawiązaniu do Mickiewiczowskiej tradycji, do wiersza *Do przyjaciół Moskali* – zwraca się jak matka do rosyjskich poborowych tłumacząc im całe okrucieństwo wojny oraz kłamstwo ich przywódców. Na koniec okazuje im najgłębsze współczucie:

*płaczę po was  
obca współ-matka  
bo nawet gdy wrócicie  
z tej wojny  
to nie wrócicie  
wcale*

(Ant. 34)

Słowa „współ-matki” brzmią złowrogo, bo przewiduje ona, że całe zło, dziejące się na Ukrainie, już nie opuści rekrutów, którzy zostali nim skażeni. Pozostanie w nich, nawet jeśli przeżyją i wrócą z wojny.

Nie wszyscy potrafią się zdobyć na podobną postawę wobec wrogów, często bywają oni surowo osądzani. Piętnowane jest zadawanie cierpień, śmierci, w tym cywilom, kobietom i dzieciom, niszczenie cerkwi. Przekonanie, że najeźdźcy są ludźmi niezdolni pojąć istotnych wartości, za jakie biją się Ukraińcy, wyraża Sochoń pisząc o ataku na Kijów:

*Chcesz mnie zabić w miejscu,  
Gdzie biją starodawne źródła,  
Których nigdy nie zrozumiesz,  
Których nie możesz zrozumieć<sup>21</sup>.*

<sup>21</sup> J. Sochoń, *Kijów*, [w:] ks. Jan Sochoń, [źródło internetowe:] <https://jansochon.pl/ukrainawiersze-wojenne/> [dostęp: 9.05.2023].

Obciążany winą jest zwłaszcza rosyjski przywódca, Władimir Putin, niezależnie czy zostaje wymieniony z imienia i nazwiska, czy też nie. Często wskazuje się na jego nieludzkie cechy, na to, że pozostaje pod wpływem ciemnych sił. Do najłagodniejszych ocen można zaliczyć tę, którą daje Beata Kalińska w wierszu bez tytułu, wskazując na niedojrzałość rosyjskiego prezydenta, skutkującą straszną tragedią, nie omijającą jego żołnierzy wysyłanych na rzeź:

[...] w wojnę bawi się Piotruś Pan  
żołnierzami z ludzkich ciał  
brodząc po kostki w rzece krwi  
(Ant. 58)

Jako syn zastrzelonego w czasie II wojny światowej w Charkowie ojca przedstawia się Konrad Sutarski, dla którego Putin to „szaleńczy pogrobowiec Stalina” (Ant. 108–109). Kamińska za wzorem wielu blogerów sięga po obelgę będące kontaminacją nazwiska współczesnego dyktatora oraz Hitlera, podobnie też jak liczni internauci stosuje małą literę: „putler”, by zdemontować brak szacunku wobec tak określonego człowieka. Starsi twórcy bardzo często widzą w toczącej się wojnie analogie do wydarzeń z przeszłości, między innymi takie skojarzenia ma Marcin Wolski, porównujący walkę o Wyspę Węży z obroną Westerplatte przed agresją Niemców we wrześniu 1939 roku. Podsumowuje on swój wiersz *Zapis chwili* nie wprost wyrażonym przekonaniem, że Putin odpowie za swoje postępowanie, choć nie jest w stanie uwzględnić takiej perspektywy: „[...] dyktator w uralskim bunkrze / co nie wierzy, że przyjdą po niego!” (Ant. 121) Elżbieta Binswanger-Stefańska w wierszu *Wojna* także wplata w swoją wypowiedź motyw tchórzliwego zachowania Putina. Nazywa go potworem, gdyż wysyła innych na śmierć, gdy sam siedzi w bunkrze. Umieszcza dyktatora wśród bezmózgowców i wskazuje na apokaliptyczny charakter tego, co spowodował: „Zapamiętajmy sobie, niech nikt się nie łudzi, / Wojna to Bitwa Bestii, Wielkich Interesów” (Ant. 24). Bernard Łach zwraca się bezpośrednio do Putina słowami „zbrodniarzu i bandyto” przypominając wcześniejsze morderstwa dokonane na jego rozkaz, czy to kiedy działał jeszcze na zlecenie mocodawców z KGB, czy potrzebował pretekstu do utopienia we krwi pragnących niezależności Czechenów, czy też gdy pozbywał się rosyjskich opozycjonistów. W końcu ocenia stan duszy rosyjskiego przywódcy, twierdząc że jest pozbawiona Bożej obecności, co jest największą tragedią w perspektywie eschatologicznej. Zapowiada nie wymienionemu z nazwiska dyktatorowi „niepojęte już nie rosyjskie / piekielne katiusze” (Ant. 71). „Na carskim tronie zasiadł diabeł” rozpoczyna swój wiersz bez tytułu Anna Paszkiewicz (Ant. 92) wpisując się w ten sam nurt utożsamiania dyktatora z siłami zła.

## 11. JĘZYK KULTURY

Prócz skojarzeń historycznych, poprzez które odczytywane bywają współczesne wydarzenia, wiele jest prób zmierzenia się z tragedią wojny poprzez rozmaite skojarzenia kulturowe. Wskazane zostały już nawiązania do literatury romantycznej, a konkretnie do Mickiewicza, do inwokacji wprowadzającej do *Pana Tadeusza*, do wiersza *Do przyjaciół Moskali*, który zainspirował Dąbrowę-Szatko, autora wiersza *Do rekrutów Moskali*. Wymienić należy jeszcze aluzję do *Stepów akermańskich* w utworze Pawła Baranowskiego *Morze Czerwone* (Ant. 18). Nawiązania te świadczą, że w zrozumieniu teraźniejszej sytuacji pomagają kulturowe wzorce z przeszłości.

Ciekawy jest przypadek przywołania rosyjskiego romantycznego poety, Aleksandra Puszkina oraz dwudziestowiecznego barda, Bułata Okudźawy w wierszu Wojciecha Banacha posłańcy (Ant. 13–14), przy czym nie zostało wymienione nazwisko żadnego z nich. Puszkina można zidentyfikować po imieniu i stosowanym w Rosji *otczestwie*, czyli patronimikum – Aleksander Sergiejewicz – oraz aluzji do piosenki Bułata Okudźawy poświęconej temu poecie. W wierszu Banacha pojawia się także słynny rosyjski Chór Aleksandrowa (właściwie Akademicki Zespół Pieśni i Tańca Armii Rosyjskiej im. A. W. Aleksandrowa). Autor wiersza wyraża swoją niechęć do wszystkich przedstawicieli rosyjskiej kultury, oświadcza, że nie życzy sobie występów zespołu, którego członkowie noszą mundury i reprezentują Armię Rosyjską. Mało tego, wzywa Europę do otrzeźwienia i właściwej oceny kultury kraju, z którego dochodzą przesłania i przestrogi zesłańców, jak do tej pory odbierane niechętnie i ze zdziwieniem.

Z kolei Michaił Lermontow zostaje przywołany z pozytywną intencją, a to za sprawą wybitnego poety ukraińskiego, Wasyla Stusa, zmarłego w sowieckim łagrze w 1985 roku. Stus powołał się na rosyjskiego romantyka prześladowanego przez carskie władze, dwukrotnie przez nie skazanego na zesłanie. Słowa Lermontowa, który oskarżył władze o przedwczesną śmierć Puszkina, ukraiński poeta zastosował do swojej sytuacji – twórcy prześladowanego i więzionego za czasów sowieckich. Całą sytuację wykorzystał Dariusz Jacek Bednarczyk w wierszu *Z uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego: oskarżony Wasyl Stus* (Ant. 21) dla pokazania ciągłości systemu zniewolenia panującego w imperialnej Rosji niezależnie od tego, jaki jest jej aktualny ustrój.

O nawiązaniach do literatury światowej poprzez postać Piotrusia Pana czy też powieść *Na zachodzie bez zmian* już wspomniano. Warto natomiast zwrócić uwagę na zagęszczenie kulturowych aluzji u Tomasza Nowickiego:

*Ty, któryś Guernicę powtórnie  
zmalował Krzyk zbudził,*



*bestialsko Podpalil Żyrafę  
wiedz, że to na twoim truchle  
znów zakwitną Słoneczniki<sup>22</sup>.*

W tym pięciowersowym utworze znajdziemy aluzję do wiersza Miłosza *Który skrzywdziłeś*, do obrazu Pabla Picassa *Guernica* będącego protestem przeciwko wojnie w Hiszpanii, do impresjonistycznego *Krzyku* Edvarda Muncha, surrealistycznej *Plonącej żyrafy* Salvadora Dalego, w końcu wnoszących pogodny nastrój *Słoneczników* Vincent van Gogh. W skondensowany sposób przy użyciu języka kultury zostały przekazane treści obecne w wielu innych wierszach: wyrażona została przestroga, nazwane okrucieństwo, wyznana wiara w zwycięstwo krzywdzonych. Jeszcze raz okazuje się, że nawet wtedy, gdy polscy twórcy sięgają po poetykę zbliżoną do postmodernistycznej, niejako żonglując nawiązaniami do różnych, nie zawsze spójnych faktów i tradycji, w istocie większość z nich jest daleka od ducha tego nurtu. Czują się wezwani do spełnienia ważnych zadań społecznych, do dania świadectwa temu, za czym się opowiadają. W obliczu wojny odczuwają imperatyw wypowiedzenia publicznie swego stanowiska, a nawet, jak Kamińska, traktują swoje działanie w słowie jako rodzaj dostępnej im walki:

*ja jak automat  
walczę poezją z imperium zła  
strzelam wierszami  
na zawsze  
wolnymi*

(*Ant. 61*)

## 12. POTRZEBA SŁOWA

Krótki przegląd wierszy powstałych w reakcji na zbrojną agresję Rosji na Ukrainę w 2022 roku i toczącą się w jej wyniku wojnę pokazuje, jak bardzo piszący poczuli się przynaglani do wyrażenia w słowie, w „mowie wiązanej”, swoich przeżyć. Na ukazanych przykładach widać, że „tekstowy świat” w czasach ważnych, historycznych wydarzeń jest ściśle powiązany z rzeczywistością pozaliteracką. Niezależnie od tego, czy autorzy omawianych wierszy wykazali się poetyckim kunsztem, czy ich utwory można określić tylko mianem wierszowanej wypowiedzi, daje się w nich zaobserwować potrzebę

<sup>22</sup> T. Nowacki, [Ty, któryś Guernicę powtórnie], A. Piątkowska, *Wiersze o wojnie w Ukrainie na murach krakowskiej kamienicy*, „Gazeta Krakowska” 15 kwietnia 2022, [źródło internetowe:] <https://gazetakrakowska.pl/wiersze-o-wojnie-w-ukrainie-na-murach-krakowskiej-kamienicy/ga/c13-16292539/zd/56203729> [dostęp: 8.05.2023].

piszących, by słowem jak najdobitniej wyrazić silne emocje, okazać solidarność z napadniętym, pobratymczym narodem, nazwać cierpienia i krzywdy niewinnych, wskazać zło, jego głębokie zakorzenienie oraz przejawy, opowiedzieć się za wartościami, którym wojenna agresja przeczy, wreszcie potraktować słowo jako godną człowieka broń przeciw zakusom zła. Można stwierdzić, że przedstawiona twórczość odwzorowuje pełną skalę reakcji, nastrojów, przeżyć polskiego społeczeństwa na zbrojną agresję Rosji w 2022 roku. Ukazuje, że szok, wzburzenie, emocje, potrzeba zrozumienia oraz nazwania tego, co się dzieje, stała się zjawiskiem powszechnym. Jednocześnie dokonany przegląd wierszy uświadamia, że każdy z chwytających za pióro reagował zgodnie z własnym temperamentem, charakterem, skalą wartości, sposobem rozumienia historii i głębią osadzenia w kulturze. Stąd można mówić o szerokim wachlarzu sposobów słownego reagowania – od wykrzyzczenia gniewu przy pomocy wulgaryzmów do subtelnego opłakiwania upadku człowieczeństwa, przede wszystkim w sprawcach zła, od bezpośrednio wyrażanego sprzeciwu wobec agresji do sięgania po pośrednictwo języka kultury. Zwłaszcza ta ostatnia postawa pozwala zobaczyć współczesność na szerokim tle historii ludzkich zmagają o podstawowe wartości. Omawiana twórczość pozostanie zatem ważnym świadectwem przeżywania wojny przez Polaków, nawet jeśli tylko niektóre z wierszy dzięki ich walorom estetycznym zasłużą na dłuższy żywot w pamięci czytelników.

#### BIBLIOGRAFIA:

- Boba-Dyga Bożena, Koćma Katarzyna, Malina Jadwiga (red.). 2022. *24/02/2022. Wiersze*. Kraków: Wydawnictwo IX.
- Betko Iryna, Chojnowski Zbigniew. 2022. *24. wiersze ukraińskie i polskie*. Eseje, tłumaczenie i opracowanie I. Betko i Z. Chojnowski, ilustracje G. Snopkov. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Jacopone da Todi. *Stabat Mater dolorosa*. 2007. W: *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III–XIV/XV w.)*. Opr. ks. M. Starowieyski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kamińska Aneta. 2014. *Wschód – Zachód. Wiersze z Ukrainy i dla Ukrainy. Antologia*. Bydgoszcz: Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy.
- Maliszewski Karol. *Tam u was*. 2022. „Twórczość” 6.
- Piątkowska Anna. 2022. *Wiersze o wojnie w Ukrainie w murach krakowskiej kamienicy*. „Gazeta Krakowska” 15 kwietnia 2022. W: <https://gazetakrakowska.pl/wiersze-o-wojnie-w-ukrainie-na-murach-krakowskiej-kamienicy/ga/c13-16292539/zd/56203729> [dostęp: 8.05.2023].
- Pietrzak Tomasz. *Narracja*. 2022. „Wizje”. W: <https://magazynwizje.pl/aktualnik/polscy-poeci-i-poetki-o-wojnie/> [dostęp: 9.05.2023].
- Sochoń Jan. *Kijów*. 2022. W: <https://jansochon.pl/ukraina-wiersze-wojenne/> [Dostęp: 9 V 2023].

- Sochoń Jan. *Stala Matka Ukraińska*. 2022. W: <https://jansochon.pl/ukraina-wiersze-wojenne/> [Dostęp: 9 V 2023].
- Sośnicki Dariusz. 2022. [Narkomani oraz naziści]. „Wizje”. W: <https://magazywnwizje.pl/aktualnik/polscy-poeci-i-poetki-o-wojnie/> [Dostęp 9 maja 2023].
- Stokfiszewski Igor. 2009. *Zwrot polityczny*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. 2019. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum.
- Nowacki Tomasz. [Ty, któryś Guernicę powtórnie]. 2022. „Gazeta Krakowska”. W: <https://gazetakrakowska.pl/wiersze-o-wojnie-w-ukrainie-na-murach-krakowskiej-kamienicy/ga/c13-16292539/zd/56203729> [dostęp: 8.05.2023].

### WOJNA ROSJI PRZECIW UKRAINIE W WIERSZACH POLSKICH POETÓW

**Streszczenie.** Artykuł dotyczy wierszy polskich autorów, którzy zareagowali w 2022 roku na wojnę spowodowaną agresją Rosji wymierzoną w Ukrainę. Celem było zbadanie utworów pod względem przekazu ideowego, porównanie ich z sobą. Ocena wartości artystycznej została potraktowana marginalnie z uwagi na nadzwyczajne okoliczności powstawania wierszy. Zastosowana metoda analityczno-interpretacyjna, porównawcza i przeglądowa pozwoliła stwierdzić daleko idącą zbieżność postaw twórców w zakresie oceny wojennej rzeczywistości, jednocześnie dużą różnorodność odsłaniania konkretnych aspektów wydarzeń, jak też ich emocjonalnego przeżywania oraz komunikowania. Dla większości piszących fakt rozpętania wojny na ziemiach sąsiedniego, pobratymczego narodu stał się imperatywem do twórczego zaangażowania w aktualne sprawy i stanięcia w obronie ludzkich wartości.

**Słowa klucze:** polskie wiersze, rok 2022, wojna Rosji przeciw Ukrainie, wartości ludzkie, zaangażowanie w sprawy aktualne.

### ВІЙНА РОСІЇ ПРОТИ УКРАЇНИ У ВІРШАХ ПОЛЬСЬКИХ ПОЕТІВ

**Анотація.** Стаття стосується віршів польських авторів, які у 2022 році відреагували на війну, спричинену агресією Росії проти України. Метою цієї статті було дослідити поезію з точки зору їхнього ідейного переказу та порівняти їх між собою. Через надзвичайні обставини, в яких творилися вірші, авторка статті вирішила до оцінки художньої вартості поставитися не дуже строго. Застосування аналітико-інтерпретаційного, порівняльного та оглядового методів дозволило констатувати далекосяжну збіжність установок творців в оцінці воєнної дійсності й водночас велику різноманітність у розкритті окремих сторін подій, а також їх емоційного досвіду і спілкування. Для більшості письменників факт розв'язування війни на землях сусіднього, спорідненого народу став імперативом творчого долучення до актуальних проблем, захисту людських цінностей.

**Ключові слова:** польські вірші, 2022, війна Росії проти України, людські цінності, причетність до поточних справ.

